

GÓRSKI KARABACH: RAKIETY PRZECIWLOTNICZE KONTRA ANTONOWY-PUŁAPKI [WIDEO]

Ministerstwo Obrony Republiki Armenii informuje, że tamtejsza obrona strąciła wiele azerskich bezzałogowych statków powietrznych. Co interesujące co najmniej kilka z nich to dwupłatowe Antonow An-2, przerobione na zdalnie sterowane bezzałogowce. Maszyny te mają być wykorzystywane w roli dronów-samobójców i pułapek służących sprowokowaniu ognia zestawów przeciwlotniczych.

Tylko w ciągu jednego dnia Armeńskie Siły Zbrojne miały strącić przy wykorzystaniu różnego typu zestawów przeciwlotniczych aż siedem egzemplarzy azerskich bezzałogowców. Na opublikowanych materiałach wideo przez armeński resort obrony i mediach społecznościowych udokumentowano co najmniej cztery zestrzelenia bezzałogowych An-2, głównie przez samobieżne przeciwlotnicze zestawy rakietowe 9K33 Osa.

Od samego początku trwania obecnej odsłony konfliktu w Górskim Karabachu armeńska armia regularnie zgłaszała liczne strącenia azerskich samolotów An-2 w rejonie prowadzonych walk. Podobne przypadki miały miejsce praktycznie codziennie, a w ostatnim czasie media społecznościowe obiegło zdjęcie z Google Earth prezentujące płytę lotniska w porcie lotniczym Jewłach w centralnym Azerbejdżanie. Zgromadzonych zostało na nim kilkadziesiąt egzemplarzy samolotów An-2 w pięciu szeregach. Dwupłatowce miały zostać przebudowane na bezzałogowce występujące w dwóch różnych wersjach.

Pierwsze z nich to drony-kamikadze wypełnionych ładunkami wybuchowymi, które pełnią rolę analogiczną do amunicji krążącej, jednak o dużo większej nośności. Mają one prowadzić uderzenia na duże i pozbawione obrony przeciwlotniczej cele. Drugie z nich to natomiast drony rozpoznawcze, które pełnią rolę swoistego **wabika dla armeńskiej obrony powietrznej**.

Ich celem jest sprowokowanie systemów obrony przeciwlotniczej armeńskiej armii do ich zestrzelenia, a tym samym ujawnienia się wyrzutni tych systemów (np. zestawy OSA). Po wykryciu są one niszczone z wykorzystaniem azerskiej amunicji krążącej. Umożliwia to także skuteczne odróżnianie prawdziwych wyrzutni od makiet, które na masową skalę są wykorzystywane przez stronę armeńską do zmylenia przeciwnika.

Today is the 6th day of the [#Armenia-#Azerbaijan](#) war over [#Artsakh/#NagornoKarabakh](#). [#Azerbaijani](#) Air Force is widely using its drones against [#ArmenianArmy](#) including the unmanned Antonov An-2T Surveillance & Kamikaze biplanes which are based in [#Yevlakh/#Yevlax](#) air base. pic.twitter.com/xpzHiBrorx

— Babak Taghvaei - Μπάπακ Τακβαίε - بابک تقوایی (B) (@BabakTaghvaei1) [October 2, 2020](#)

W ostatnich latach prace nad bezzałogowymi An-2 podjęły Chiny, czego efektem jest Feihong-98, będący obecnie największą tego typu konstrukcją bezzałogową na świecie. Chińskie maszyny mogły być w ostatnim czasie zakupione przez Azerbejdżan i dostosowane do celów wojskowych. Równie prawdopodobnym wariantem jest dostosowanie, prawdopodobnie we współpracy z Turcją floty posiadanych lub zakupionych na wolnym rynku w pełni sprawnych An-2 tego typu do nowej roli.

Wykorzystanie przez Azerbejdżan floty bezzałogowców opartych o kilkadziesiąt egzemplarzy całkowicie przestarzałych już dwupłatowych samolotów wielozadaniowych w roli bezzałogowców-samobójców i maszyn rozpoznawczych-pułapek jest precedensem w konfliktach zbrojnych toczonych w ostatnich latach.